

Ponad 100 000 osób przeciw murowi w Puszczy Białowieskiej

30 czerwca 2022

Reprezentanci społeczeństwa obywatelskiego przekazali w przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Warszawie apel ponad 100 tysięcy mieszkańców Polski przeciwko budowanemu przez rząd murowi niszczącemu Puszcę Białowieską i inne cenne przyrodniczo obszary we wschodniej Polsce. Wzywający do podjęcia kroków na rzecz wstrzymania budowy apel skierowany jest do przewodniczącej Komisji Ursuli von der Leyen. Zbieraniem podpisów zajmowały się Avaaz, Greenpeace, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot i inicjatywa Nie dla Muru.



„Koszmar w Puszczy Białowieskiej trwa – niszczone są drzewa, rozjeżdżane spokojne puszczańskie ścieżki. Cierpią ludzie i zwierzęta. Mur, z którego tak dumni są rządzący, zabija Puszcę. Wciąż jednak wierzymy, że głos tych, którzy nie chcą tego muru, zwycięży i Puszcza zostanie uwolniona od opresji” – mówi Joanna Pawluśkiewicz z inicjatywy Nie dla Muru.

„Sto tysięcy Polek i Polaków liczy na Prezydent von der Leyen, że powstrzyma łamanie unijnego prawa i uratuje ten chroniony obiekt światowego dziedzictwa. Czy Prezydent ich wysłucha i skieruje sprawę do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, czy też przymknie oko na prawa ludzi i przyrody?” – mówi Martyna Dominiak z Avaaz.

„Ten mur to blisko dwustukilometrowy pomnik rządowej pychy i nienawiści, który pogłębi kryzys migracyjny i zniszczy puszczańską przyrodę. Ale jak każdy niesłuszny pomnik, ten również w końcu zostanie zburzony a Puszcza będzie znów dzika

i nieujarzmiona. Dzisiejsze przekazanie podpisów przybliży nas do tego momentu” – mówi Krzysztof Cibor z Greenpeace.

„Rządzący całkowicie zignorowali fakt, że trwała bariera w Puszczy będzie miała katastrofalne znaczenie dla przyrody, którą powinniśmy chronić a nie niszczyć. Szczególnie ucierpią populacje dużych zwierząt, którym mur przetnie drogi migracji. Takie zwierzęta jak ryś mogą całkiem zniknąć z Puszczy Białowieskiej. Fragmentacja siedlisk, do której przyczynia się mur, to obecnie jeden z głównych powodów utraty różnorodności biologicznej. W obecnej kryzysowej sytuacji nie możemy sobie pozwolić na działania, które do niej prowadzą. Chcemy Puszczy wolnej od murów!” – mówi Augustyn Mikos z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

186-kilometrowa zapora na granicy powstaje od końca stycznia i ma według polskiego rządu powstrzymać osoby usiłujące przedostać się z Białorusi do Polski przez zieloną granicę. Stałowo-betonowy mur zwieńczony zwojami drutu żyłkowego wznoszony jest w sercu Puszczy Białowieskiej i kilku innych cennych przyrodniczo obszarów należących do sieci Natura 2000. Już w listopadzie zeszłego roku do Komisji Europejskiej złożono skargę na ustawę umożliwiającą budowę zapory, argumentując, że powstaje ona bez wymaganej prawem oceny oddziaływania na środowisko. W lutym 150 organizacji pozarządowych i ponad 1700 osób ze świata nauki skierowało do Komisji listy, w których ostrzegały o zdecydowanie negatywnym wpływie zapory na ekosystemy, zarówno na etapie budowy, jak i potem. Petycja Avaaz, Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, Greenpeace i inicjatywy Nie dla Muru jest kolejnym działaniem mającym na celu powstrzymanie szkodliwej inwestycji.

Autorstwo: Katarzyna Guzek

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)